

Marianna FLIS-JASZCZUK

Kazimierza Ajdukiewicza koncepcja racjonalności *

Kazimierz Ajdukiewicz's Conception of Rationality

Ostatnie lata znamionuje ponowne ożywienie filozoficznej dyskusji nad racjonalnością.¹ Ożywienie p o n o w n e, bowiem, jak się w tych właśnie dyskusjach podkreśla, temat jest charakterystyczny dla myśli naszego wieku. Powołując się na opinie innych autorów dodam, że pytanie o rozum czy też nieco skromniejsze pytanie o racjonalność i jej kryteria, zostało w wieku dwudziestym postawione na nowo. O ile wieki wcześniejsze były skłonne pisać to kluczowe słowo z dużej litery, a człowiek, w definicji którego znalazł się R o z u m mógł być kiedyś dumny z tego przydomka, o tyle w naszych czasach mówi się głośno o detronizacji rozumu, podejmuje się też na różne sposoby obronę racjonalizmu, a same „kryzysowe” słowa poddaje się analizie.²

Szkicem dotyczącym K. Ajdukiewicza koncepcji racjonalności chcę podjąć próbę przypomnienia interesujących, płodnych a niekiedy niesłusznie zapomnianych rozróżnień, które ten autor wprowadził. Zacznę od przedstawienia, jak się zdaje, podstawowej i najbardziej mnie interesującej koncepcji racjonalności myślenia, a następnie poświęcę nieco miejsca racjonalności działania, pojęciu szerszemu od poprzedniego, ale, jak się okaże, bardziej zrelatywizowanemu i tym samym, zdaniem niektórych³,

* Artykuł jest poświęcony przede wszystkim koncepcji racjonalnej postawy naukowej w ujęciu Ajdukiewicza.

¹ Por. w samej tylko literaturze polskiej materiały z konferencji „Rozum — Racja — Racjonalność”, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 5—6; zob. też S. A m s t e r d a m s k i: *Między historią a metodą: spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983; K. Jodkowski (red.): *Czy sprzeczność może być racjonalna?*, Realizm. Racjonalność. Relatywizm, Lublin 1986; por. id.: *Od krytycznego racjonalizmu do anarchizmu epistemologicznego*, [w:] A. L. Zachariasz (red.): *Profile racjonalności*, Lublin 1988, s. 135—158; A. M o t y c k a: *Ideał racjonalności: szkice o filozoficznych rozdźwiękach nauki*, Wrocław 1986; id.: *O pojmowaniu racjonalności*, „Człowiek i Światopogląd” 1978, nr 4 (153), s. 29—47; id.: „Racjonalność” — *wyrażenie proste, ale zbędne*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1983, t. 19, z. 1—2, s. 13—27; H. Kozakiewicz, E. Morkrzycki, M. Siemek (red.): *Racjonalność. Nauka. Spoleczeństwo*, Warszawa 1989. Wskazane pozycje są owocami dyskusji nad szeroko pojętą racjonalnością.

² Por. Przemówienie wygłoszone przez B. Skargę na otwarcie konferencji, zamieszczone w „Studiach Filozoficznych” 1983, nr 5—6, s. 5—6.

³ Por. K. S z a n i a w s k i: *Racjonalność jako wartość*, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 5—6, s. 7, 12.

mniej autonomicznemu niż pierwotna racjonalność myślenia. Chcę dodać, że na prezentowaną koncepcję będę niekiedy patrzeć w ten sposób, aby wykryć w niej pierwiastki wartościujące i zasygnalizować zagadnienia aksjologiczne. W mojej pracy kieruję się bowiem zasadą, która mówi, że poglądy można przedstawiać dwojako: albo patrząc od strony obrazu świata, jaki one ze sobą pociągają, albo ujmując je z punktu widzenia hierarchii wartości, jaką *explicite* lub *implicite* zakładają.⁴ Ta druga postawa jest mi zdecydowanie bliższa i chciałabym, aby znalazła ona w poniższym tekście odzwierciedlenie.

Ajdukiewicz używa określenia „racjonalizm” przynajmniej w trzech różnych znaczeniach.⁵ Pierwsze rozróżnienie wyodrębnia tzw. racjonalizm genetyczny, przeciwstawiony empiryzmowi genetycznemu. Podział drugi, wskazując na przyjmowane w filozofii różne możliwe źródła wiedzy, uznaje istnienie empiryzmu i racjonalizmu rozumianego jako aprioryzm. Racjonalizm można rozumieć jednak jeszcze inaczej i to trzecie znaczenie interesować mnie tu będzie najbardziej.⁶

RACJONALIZM JAKO ANTYIRRACJONALIZM

Wydaje się, że sposób rozumienia terminu „racjonalizm” jako określenia opozycyjnego względem irracjonalizmu jest najczęściej spotykanym znaczeniem tego słowa. Jednocześnie jest to sposób ujmowania „racjonalizmu” najbardziej zbliżony do znaczenia, w jakim ten wyraz funkcjonuje w języku potocznym. W tak rozumianym określeniu „racjonalizmu” następuje chyba zespolenie znaczeń dwóch terminów: „racjonalistyczny” (rozumowy) i „racjonalny” (rozumny). Tylko to drugie pojęcie należałoby uznać za wartościujące i po nim ten ewaluacyjny charakter dziedziczny termin „racjonalizm” rozumiany jako antyirracjonalizm.⁷ Nie trzeba dodawać, że większość twórców najchętniej się określa tak rozumianym ter-

⁴ O zasadzie tej pisze B. Wolniewicz: *Naczelne wartości naukowego poglądu na świat*, [w:] Kozakiewicz, Mokrzycki, Siemek (red.): *Racjonalność...*, s. 214.

⁵ Por. K. Ajdukiewicz: *Zagadnienia i kierunki rozwoju filozofii*, Warszawa 1983, s. 44—75.

⁶ To trzecie rozumienie racjonalizmu przeciwstawionego irracjonalizmowi, funkcjonujące w filozofii nauki czy szerzej epistemologii, uznawane jest za to znaczenie słowa „racjonalizm”, które wprowadził (może lepiej powiedzieć: uczynił popularnym) właśnie Ajdukiewicz. Por. Motyka: *O pojmowaniu...*, s. 38—40; zob. też: J. Woleński: *Racjonalizm i pewność wiedzy*, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 5—6, s. 170; H. Skolimowski: *Kazimierz Ajdukiewicz — epistemologia odzwierciedlona w języku*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1983, t. 19, z. 75, s. 303—304.

⁷ Można też znaleźć niedychotomiczny podział wyrażeń językowych, w którym oprócz terminów opisowych i terminów wyraźnie oceniających znajdzie się miejsce na zwroty o charakterze niezdecydowanym, zwroty oceniająco-opisowe. Taki podział proponuje T. Pawłowski, który jako przykłady terminów oceniająco-opisowych podaje przymiotniki „spokojny”, „kłótniwy”, i — co dla nas istotne — także „naukowy” (por. T. Pawłowski: *Pojęcia i metody współczesnej humanistyki*, Wrocław 1977, s. 148, 149). Związek pomiędzy naukowością a racjonalnością, pewne podobieństwo tych kategorii, mogłoby się także objawiać we wspólnym dla nich obydwu charakterze opisowo-wartościującym. Zrozumiałe stałoby się wtedy nasze niezdecydowanie przy próbach sklasyfikowania terminu „racjonalizm” w ramach podziału jedynie dwuczłonowego.

minem „racjonalny”, a gorąco protestuje przy próbie przypisania im określenia przeciwstawnego.⁸ Racjonalność jest tu oczywiście uznawana za wartość pozytywną, a irracjonalność za zdecydowanie negatywną.

NIEJASNA TREŚĆ POJĘĆ „RACJONALIZM” I „IRRACJONALIZM”

Podanie znaczeń „racjonalizmu” i „irracjonalizmu” wcale nie należy do zadań prostych. Być może kategorie te dzielą los innych pojęć filozoficznych, zwanych niekiedy kategoriami ideologicznymi, a charakteryzujących się silnie wartościującym i emocjonalnym zabarwieniem przy jednoczesnej bardzo mglistej treści.⁹ Ajdukiewicz wyraźnie zdawał sobie sprawę z tej nieuchwytności znaczenia „racjonalizmu” i „irracjonalizmu”, o czym świadczy chociażby wypowiedź następująca: „Racjonalizm ceni takie poznanie, dla którego wzorem jest poznanie naukowe, albo dokładniej, którego wzorem są nauki matematyczne i przyrodnicze. Odrzuca zaś poznanie powołujące się na objawienie, wszelkie przecucia, jasnowidztwa, magiczne wróżby itd. Nie jest jednak rzeczą łatwą zdać sprawę z tego, co odróżnia poznanie naukowe od tamtych innych postaci poznania”.¹⁰

Ostatnie zdanie jest odzwierciedleniem typowej sytuacji problemowej, w której znajdujemy się zawsze, gdy pytamy o tzw. kryterium demarkacji — rozróżnienie pomiędzy tym, co jest nauką, a tym co już nią nie jest. Na razie otrzymaliśmy odpowiedź połowiczną. Wiemy, że do nauki nie da się zaliczyć tego, co opiera się na objawieniu, jasnowidztwie, przecuciu itp. Poglądy mające swe źródło w powyższych sposobach poznawania są „nie dostępne sprawdzeniu przez innych”, a zatem należą do „przynajmniej podejrzanych o to, że są fałszywe”.¹¹

INTERSUBIEKTYWNE POZNANIE NAUKOWE JAKO WZORZEC RACJONALNOŚCI

Natrafiając na trudności w sformułowaniu „istoty” racjonalizmu Ajdukiewicz odwołuje się do pojęcia poznania naukowego, które też nie należy do zbyt precyzyjnych. Ajdukiewicz uściśla je przez wskazanie na podwójny intersubiektywizm poznania naukowego: intersubiektywną komunikowalność i intersubiektywną kontrolowalność. Do miana poznania naukowego może pretendować jedynie taka „treść myślowa”, która daje się przekazać dosłownie bez takich „półśrodków”, jak przenośnie, porównania itp.¹² Nie dziwi w takiej sytuacji uznanie przez Ajdukiewicza za wzorzec racjonalności nauk matematycznych i przyrodniczych. Te właśnie nauki są bowiem ostoją ładu pojęciowego¹³, nie ma w nich miejsca na

⁸ Por. W. Krajewski: *Historia nauki i jej racjonalna rekonstrukcja (empirystyczno-historyczne i racjonalistyczne ujęcie rozwoju nauki)*, „Studia Filozoficzne” 1983, 5—6, s. 156—157; por. też: Motycka: *O pojmowaniu...*, s. 30, 44; por. I. G. Barbour: *Mity, modele, paradygmaty*, Kraków 1984, s. 144—147.

⁹ Por. M. J. Siemek: „Nauka” i „naukowość” jako ideologiczne kategorie filozofii, „Studia Filozoficzne” 1983, 5—6, s. 13—19; por. też Wolniewicz: *Naczelne wartości...*, s. 213, 214.

¹⁰ Ajdukiewicz: *Zagadnienia...*, s. 71.

¹¹ *Ibid.*, s. 72.

¹² *Ibid.*, s. 71.

¹³ S. Kamiński, pisząc o racjonalizmie w wieku XX-tym stwierdza, że na kształt racjonalności filozofii wpływ miały tendencje, jakie w tym czasie zaznaczały się w naukach szczegółowych. Początek XX-tego wieku nacechowany sukcesami logiki i matematyki pozwalał uczyonym wierzyć, że można naukom nadać kształt

„półśrodki przekazywania myśli”, przeciwko którym Ajdukiewicz tak protestował.

Gdy założymy, że komunikowalność jest w szczególności sposób związana ze ścisłością wypowiedzi, to możemy powołać się na następującą uwagę Ajdukiewicza: „Aby jakaś wypowiedź zasługiwała na miano wypowiedzi naukowej, musi być z należytą ścisłością sformułowana. Poszczególne zdania muszą stwierdzać w języku, w którym są sformułowane, określone stany rzeczy i nie mogą być ogólnikowymi wynurzeniami, które niczego określonego nie stwierdzają. Ścisłość wypowiedzi wymaga też należytej kompozycji całości, wymaga treściwego uporządkowania składających się na nią poszczególnych zdań”.¹⁴

Posługując się terminologią współczesnych autorów piszących o racjonalizmie moglibyśmy powiedzieć, że „wymóg ścisłego sformułowania narzuca się jako warunek wstępny”¹⁵, warunek, który musi być spełniony, aby możliwe było zaistnienie drugiej charakterystycznej własności poznania naukowego — kontrolowalności. Zatem, można chyba powiedzieć tak: komunikowalność, którą powiązaliśmy ze ścisłością jest w jakiś sposób służebna wobec sprawdzalności. Aby jakieś twierdzenie mogło być podatne na kontrolę musi być zrozumiale sformułowane, bowiem „do tytułu poznania naukowego rościć sobie może pretensje tylko takie twierdzenie, o którego słuszności lub niesłuszności może się w zasadzie przekonać każdy, jeśli się tylko znajdzie w odpowiednich warunkach zewnętrznych”.¹⁶

Nie popełnimy chyba błędu, jeśli obie powyższe właściwości poznania naukowego uznamy za wartości. W takiej sytuacji komunikowalność byłaby wartością instrumentalną w stosunku do kontrolowalności, chociaż ta ostatnia także nie mogłaby chyba być uznana za wartość nieinstrumentalną wobec innych ważniejszych cech poznania, będącego wzorem poznania racjonalnego. Co da się powiedzieć na podstawie prac Ajdukiewicza o tych innych, zaledwie się rysujących a zdawałoby się bardziej podstawowych wartościach? Być może wskazanie ich pozwoli nam lepiej zrozumieć sens naukowości a przez to racjonalności.

ODPOWIEDNIE UZASADNIENIE TWIERDZEŃ NAUKOWYCH

Oto pewne wzbogacenie charakterystyki naukowości podane w jednym z tekstów Ajdukiewicza „[...] wypowiedź jakaś zasługuje na miano wypowiedzi naukowej tylko wtedy, gdy wyraża się w niej racjonalna postawa tego, który ją wygłasza. Racjonalna postawa polega zaś na tym, że sta-

o wiele bardziej ścisły i poprawny a zaawansowanym teoriom postać sformalizowaną. W cenie było myślenie teoretyczne, a nie obserwacja, „która pełniła rolę mniej samodzielna” (por. Kamiński: *Racjonalizm...*, s. 149). Dla jasności należy tu dodać, iż w koncepcji Ajdukiewicza taka wiara w możliwość uściślenia teorii nauk empirycznych wyraża jest jeszcze w roku 1948 (por. pracę *Metodologia i metafizyka*, [w:] *Język i poznanie*, t. II, s. 122—125). W kilka lat później (r. 1958) Ajdukiewicz zaczyna uznawać, iż być może właściwą drogą dla filozofii jest empiryzm skrajny i od tego czasu w świetle jego koncepcji obserwacja powinna zająć miejsce bardziej uprzywilejowane niż myślenie teoretyczne. (Por. *Zagadnienie uzasadnienia zdań analitycznych* oraz *Zagadnienie uzasadniania*, [w:] *Język...*, s. 308, 374).

¹⁴ K. Ajdukiewicz: *O wolności nauki*, [w:] *Język i poznanie*, t. II, Warszawa 1985, s. 268.

¹⁵ Por. Szaniawski: *Racjonalność...*, s. 8.

¹⁶ Ajdukiewicz: *Zagadnienia...*, s. 71.

nowczość, z jaką się wygłasza swe twierdzenie, jest dostosowana do stopnia ich uzasadnienia. Kto twierdzenia słabo uzasadnione lub, co gorsza, wcale nie uzasadnione wygłasza z emfazą jako niewzruszone prawdy, ten nie zajmuje względem swych twierdzeń racjonalnej postawy".¹⁷

Omawiany Autor podkreśla, że niekoniecznie należy domagać się dobrego uzasadnienia twierdzeń, chodzi tylko o to, aby stopień przekonania, z jakim je głosimy, był proporcjonalny do stopnia ich uzasadnienia. Jednak nie można tu pominąć pewnych problemów związanych z określeniem stopnia uzasadnienia jakiegoś twierdzenia. Ajdukiewicz w pracach późniejszych wyraźnie zdawał sobie z nich sprawę.¹⁸ Wspomina on o dwóch rodzajach uzasadniania twierdzeń, tzw. uzasadnianiu częściowym i uzasadnianiu całkowitym. Za uzasadnione całkowicie uznaje już twierdzenia definicyjne i twierdzenia posiadające dedukcyjny dowód, tzn. wyprowadzone w sposób niezawodny z twierdzeń już wcześniej całkowicie udowodnionych.¹⁹ Warto na to pojęcie uzasadniania zwrócić baczniejszą uwagę, gdyż ewolucja poglądów Ajdukiewicza w kierunku empiryzmu skrajnego stawia pod znakiem zapytania uzasadnienie całkowite tzw. zdań analitycznych, a tym samym zmienia się w pewien sposób pojęcie postawy racjonalnej, jaką powinniśmy zajmować wobec naszych twierdzeń. O ile przyjmując zdania analityczne jako całkowicie uzasadnione mogliśmy je uznawać za prawdy niewzruszone, o tyle stając na gruncie skrajnego empiryzmu takie całkowicie zawierzenie twierdzeniom pochodzącym z ustaleń terminologicznych staje się nieracjonalne.

Tu doskonale zastosowanie znalazłoby dokonane przez Ajdukiewicza rozróżnienie empiryzmu i racjonalizmu rozumianego jako aprioryzm oraz — jakże pod pewnym względem od nich różne a interesujące nas właśnie — pojęcie racjonalizmu (antyirracjonalizmu) i irracjonalizmu. Spójrzmy na poglądy autora dotyczące całkowitego uzasadnienia zdań. W artykule *O wolności nauki*²⁰ Ajdukiewicz utrzymuje, że twierdzenia definicyjne należą do tych całkowicie uzasadnionych, nieodwołalnych prawd, a więc zachowując postawę racjonalną winniśmy je głosić z całkowitą siłą przekonania i uznawać za racjonalne (antyirracjonalne) w stopniu najwyższym. Jednocześnie, biorąc pod uwagę apriorystyczne rozumienie słowa „racjonalizm”, pogląd o całkowitym uzasadnieniu twierdzeń definicyjnych określilibyśmy jako „zawierający pierwiastki racjonalistyczne”, bowiem — jak się zdaje — dopuszcza się w nim jakieś uzasadnienie pozaempiryczne przynajmniej niektórych zdań.

Koncepcja późniejsza posiada już pewne cechy empiryzmu skrajnego. W artykule z roku 1958 *Zagadnienie uzasadnienia zdań analitycznych*²¹ Ajdukiewicz wskazuje, że twierdzenia będące konwencjami terminologicznymi potrzebują do swego uzasadnienia pewnych przesłanek egzystencjal-

¹⁷ I d.: *O wolności...*, s. 237.

¹⁸ Ajdukiewicz próbował wiele zrobić, aby znaleźć odpowiedź na pytanie, co sprawia, że jakieś twierdzenie uznaje się za uzasadnione, por. Ajdukiewicz: *Zagadnienie uzasadnienia*, [w:] *Język i poznanie*, t. II, s. 375—376, 381—383. Niestety, jak sam przyznaje, jego wysiłki wyjaśnienia pojęcia poznania prawomocnego nie przyniosły zbyt wielkich rezultatów, por. Ajdukiewicz: *Zagadnienie empiryzmu a koncepcja znaczenia*, [w:] *Język i poznanie*, t. II, s. 389—390.

¹⁹ Por. *ibid.*, s. 268, 269..

²⁰ Por. *ibid.*, s. 266—281.

²¹ I d.: *Zagadnienie uzasadniania*, s. 374—383.

nych, a więc nie dającego się uniknąć odwołania się do doświadczenia. Mamy tu określone stanowisko Ajdukiewicza w sporze między empiryzmem a racjonalizmem-aprioryzmem. Ajdukiewicz jest w tym okresie zwolennikiem empiryzmu.²²

Czy nie możemy jednak już powiedzieć, że Ajdukiewicz jest racjonalistą? Otóż, na pewno autor ten jest przekonany, że zachowując postawę empirysty skrajnego jest w pełni racjonalistą w opozycyjnym do irracjonalizmu rozumieniu tego terminu. Tym samym — aby pozostać wyznawcą empiryzmu skrajnego — Ajdukiewicz musi uznawać irracjonalność (może lepiej bezzasadność) swego wcześniejszego poglądu, w którym — kierując się rozróżnieniem racjonalizmu i empiryzmu — stwierdziliśmy istotny udział pierwiastków racjonalistycznych. Te pierwiastki racjonalistyczne w koncepcji całkowitego uzasadnienia twierdzeń definicyjnych oczywiście ciągle tkwią i będą się tam znajdowały zawsze, gdyż racjonalizm rozumiany jako przeciwieństwo empiryzmu jest, według mnie, kategorią bardziej opisową niż ewaluacyjną.

Inaczej rzecz się ma jeśli chodzi o racjonalność przeciwstawianą irracjonalności. Te kategorie jako wartościujące mogą zmieniać swe miejsca, tak jak zmieniać się mogą ludzkie oceny dotyczące także poglądów naukowych. Takiej radykalnej zmianie uległy właśnie poglądy K. Ajdukiewicza. Widocznie postawa racjonalna, wymagająca dostosowania siły przekonania głoszonych poglądów do stopnia ich uzasadnienia zostałyby — zdaniem omawianego autora — zachwiana, gdyby nie głosił on z większą siłą przekonania poglądu, który uznał za lepiej uzasadniony. Tym bardziej racjonalnym poglądem okazał się, według Ajdukiewicza, skrajny empiryzm.

RACJONALNOŚĆ POSTAWY HIPOTETYSTY

Należy w tym miejscu wspomnieć o dalszej ewolucji poglądów filozoficznych Ajdukiewicza. W jednym z ostatnich artykułów²³ autor ten zajmuje wprawdzie postawę zwolennika empiryzmu skrajnego, lecz jest wyraźnie widoczne, że nie jest to postawa dogmatyczna. Ajdukiewicz zdaje sobie sprawę, że dotychczasowa praktyka naukowa nie rozwija się zgodnie z zasadami empiryzmu skrajnego. Wie, że w nauce przyjmuje się twierdzenia aprioryczne. Mimo to p r o p o n u j e, jako jeden z możliwych sposobów ujęcia nauki, stanowisko empiryzmu skrajnego. Zgodnie z zaleceniami swojej ówczesnej koncepcji metodologicznej nie stawia pytań opisowych. Nie zastanawia się, jak naukę rzeczywiście się uprawia, ani też nie pyta, jak się ją uprawiać powinno (pytanie typu normatywnego), lecz rozważa pytania spekulatywne. Pyta: jak naukę uprawiać można? Stara się pokazać, że z teoretycznego punktu widzenia nic nie stoi na przeszkodzie, aby przyjąć, iż naukę da się uprawiać przy zawieszeniu wszelkich twierdzeń apriorycznych.²⁴

²² Por. i d.: *Zagadnienie uzasadnienia zdań analitycznych*, s. 308—321 oraz *Zagadnienie empiryzmu a koncepcja znaczenia*, *ibid.*, s. 395—400.

²³ Por. i d.: *Zagadnienie empiryzmu...*, s. 388—400.

²⁴ Por. *ibid.*, s. 390.

Sposób podejścia do nauki jako przedmiotu badań przypomina w pełnym stopniu proponowane przez Poppera stanowisko zalecające formułowanie hipotez, dlatego tę interesującą postawę zajmowaną wobec nauki nazwałam racjonalnością hipotetysty. Analogia ta nie sięga jednak zbyt głęboko, Popper bowiem zalecał konfrontację hipotez z rzeczywistością. Jeśli rzeczywistość nie potwierdza hipotezy, ta ostatnia zostaje sfalsyfikowana. W przypadku empiryzmu skrajnego autor tej koncepcji jest świadom, że dotychczasowa nauka nie potwierdza jego stanowiska.²⁵ Jednak dopóki ze strony rzeczywistości naukowej nie widać symptomów, iż proponowane stanowisko z teoretycznego punktu widzenia jest niemożliwe, Ajdukiewicz wskazuje na nie jako na jeszcze jedną możliwość ujęcia nauki. Zauważmy przy tym, że ta propozycja postawy hipotetysty dotyczy nie uczonego badającego rzeczywistość przedmiotową (taki, zdaje się, charakter mają zalecenia Poppera), lecz odnosi się do metodologa stojącego przed rzeczywistością nauki. Jest to więc jakby wskazanie, jak może wyglądać postawa racjonalna na poziomie metanaukowym.

„RACJONALNOŚĆ” JAKO OGÓLNA KATEGORIA PRAKSEOLOGICZNA

W poprzednich rozważaniach kładłam nacisk na określenie istoty poznania jako tego, które pełni rolę wzorca dla poznania racjonalnego. Opierając się na wypowiedziach Ajdukiewicza wyróżniłam dwa atrybuty twierdzeń uznawanych za naukowe. Były to: intersubiektywna komunikowalność i intersubiektywna kontrolowalność. Jednocześnie wspomniana została ważna cecha racjonalnej postawy naukowej.²⁶ Wobec przyjmowanych twierdzeń zajmujemy postawę racjonalną, gdy siła przekonania, z jaką wypowiadamy twierdzenia pretendujące do miana wypowiedzi naukowych, jest proporcjonalna do rzeczywistego stopnia uzasadnienia tych twierdzeń.²⁷

Lista sensów racjonalności typowych dla racjonalnej nauki nie jest jednak w stanie dookreślić racjonalności jako kategorii, nazwijmy to „życiowej”, a dopiero przy pomocy takiego bardziej przystającego do życia pojęcia będziemy mogli także pozanaukowe postępowanie człowieka ująć jako racjonalne lub nieracjonalne.

Ajdukiewicz zdawał sobie sprawę z istnienia takiego sensu racjonalności. Tak pojętą racjonalność uznawał za pojęcie prakseologiczne i wskazywał na jego relatywizację wobec celu postępowania. Stawiając pytanie: „Kiedy postępowanie człowieka nazwiemy racjonalnym?” proponował odpowiedź: „Nazwiemy je tak wtedy, gdy prowadzi ono do celu”.²⁸

Dla lepszego uchwycenia sensu takiej ogólnoprakseologicznej, „celowościowej” racjonalności interesujące okazać się mogą także następujące uwagi Ajdukiewicza: „[...] Pewien sposób postępowania może być racjonalny z uwagi na jeden cel, ale nie być racjonalny z uwagi na cel inny. Nie muszą być przy tym brane pod uwagę te cele, do których człowiek działający świadomie dąży. Często bowiem człowiek działający nie zdaje

²⁵ Por. Ajdukiewicz: *Logika a doświadczenie*, s. 80.

²⁶ Por. niniejsza praca, s. 31; por. też Ajdukiewicz: *O wolności...*, s. 268, 273.

²⁷ Por. i d.: *Zagadnienie racjonalności...*, s. 290.

²⁸ *Ibid.*, s. 288.

sobie wyraźnie sprawy z tego, w jakim celu działa, albo też cel, do którego działający świadomie dąży, może na m być nie znany. Wtedy możemy sobie postawić pytanie, czy postępowanie jego byłoby racjonalne, gdyby to a to było celem jego działania”.²⁹

Uwagi powyższe są odzwierciedleniem tzw. „koncepcji metodologii rozumiejącej” Ajdukiewicza, chociaż w tym przypadku lepsze byłoby chyba użycie określenia „prakseologii rozumiejącej”. Zadaniem badacza czy to ludzkiej wiedzy, czy też ogólniej ludzkiego działania, jest ujawnienie celu, do którego dąży działający. Dopiero wtedy bowiem jesteśmy w stanie zrozumieć działanie i ocenić jego skuteczność z uwagi na cel, a więc ocenić jego racjonalność. Gdy dotarcie do rzeczywistego celu postępowania jest z różnych względów niemożliwe, należy się posłużyć quasi-celem, który hipotetycznie zakładamy i pytamy, czy przy tak ustalonym celu dane postępowanie byłoby skuteczne (racjonalne).³⁰

Nieprzypadkowo w tych rozważaniach pojawia się spotkanie prakseologii z metodologią. Ajdukiewicz w swych ostatnich pracach podciąga zagadnienia metodologiczne pod ogólne problemy nauki o sprawnym działaniu (czy to nie wpływ koncepcji Kotarbińskiego? ³¹) i takie zabiegi myślowe, jak tworzenie pojęć, definiowanie, klasyfikowanie czy wnioskowanie zaleca oceniać z celowościowego punktu widzenia.³² Taką, jak się wyraża, „busolą” dla wszystkich rozważań metodologicznych powinno być kierowanie się zasadą, iż „[...] dobry z danego punktu widzenia sposób postępowania, to taki, który jest na długą metę przydatny do celu, z punktu widzenia którego postępowanie to oceniamy”.³³ Spotykamy się też z określeniem, iż postępowanie jest racjonalne z praktycznego punktu widzenia, jeśli związany z nim bilans zysków i strat jest na długą metę nieujemny.³⁴ Można postawić hipotezę, w której ukazując relacje, jakie zachodzą pomiędzy Ajdukiewicza koncepcją metodologii i prakseologii, uznalibyśmy prakseologię za ogólną naukę o racjonalnym postępowaniu, a metodologię ujęlibyśmy jako ten dział nauki o dobrej robocie, który dotyczy dobrej roboty myślowej.

Myśli jednak nie muszą koniecznie zmierzać do celów praktycznych. Czy więc istnieją inne cele, do których odwołując się moglibyśmy nasze myślenie uznawać za racjonalne? W koncepcji Ajdukiewicza takim „celem teoretycznym” jest osiągnięcie prawdy i unikanie fałszu.³⁵ W ostatecznym rachunku to właśnie dążenie do prawdy okaże się miarą naszej racjonalności, a przynajmniej racjonalności na gruncie nauki. Prawda w nauce i skuteczność w postępowaniu — oto wartości, do których zmierzanie jest tym, co decyduje o naszej racjonalności.

²⁹ Por. i d.: *Zagadnienie uzasadnienia...*, s. 314, 319 i n.

³⁰ I d.: *Zagadnienie racjonalności...*, s. 288.

³¹ O wpływie prac T. Kotarbińskiego na kształt koncepcji metodologicznej charakterystycznej dla ostatnich lat twórczości K. Ajdukiewicza pisze A. Siemianowski: *Metodologia nauk*, [w:] Z. Cackowski, J. Kmita, K. Szaniawski, P. Smoczyński (red.): *Filozofia a nauka*, Wrocław 1987, s. 358.

³² Por. K. Ajdukiewicz: *Systemy aksjomatyczne z metodologicznego punktu widzenia*, [w:] *Język...*, s. 334 oraz *Zagadnienie racjonalności...*, s. 292.

³³ I d.: *Zagadnienie racjonalności...*, s. 292.

³⁴ Por. *ibid.*, s. 288.

³⁵ Por. *ibid.*, s. 290.

KONCEPCJA AJDUKIEWICZA
A RACJONALIZM POCZĄTKÓW XX WIEKU

Aby móc umieścić koncepcję Ajdukiewicza na nieco szerszym tle historycznym, powinniśmy — moim zdaniem — zapoznać się z kilkoma uwagami dotyczącymi kształtu racjonalizmu w filozofii nauki na początku XX wieku. Prawie dokładnie taki tytuł nosi praca S. Kamińskiego poświęcona XX-wiecznemu racjonalizmowi.³⁶ Autor wskazuje na różne ujęcia racjonalności w różnych dziedzinach filozofii. Dowiadujemy się, że pytając o racjonalność, można starać się podać definicję wiedzy racjonalnej; tak czyni się w teorii poznania, metafizologii i teorii nauki. Filozofia nauki chce znać odpowiedź na pytanie, kiedy można mówić o racjonalnej akceptacji hipotezy czy też racjonalnym wyborze teorii. Związana z filozofią interpretacja humanistyczna widzi racjonalność w ludzkich działaniach ujawniającą się przez racjonalny wybór celu i środków do niego wiodących. Jeszcze inne rozumienie racjonalności wiąże się z uznaniem, że „(...) racjonalny może być sam akceptujący teorię, gdy np. za naczelną wartość poznawczą uznaje prawdę albo nie kieruje się wyłącznie użytecznością”.³⁷

Gdyby idąc śladem powyższych uwag przyjrzyć się przedstawionym rozważaniom Ajdukiewicza dotyczącym racjonalności, to widać, że koncepcje tego autora ukształtowane zostały przez epokę, w której przyszło mu tworzyć. W pracach Ajdukiewicza znajdziemy zarówno próby określenia wiedzy racjonalnej (o ile zgodzimy się traktować tę wiedzę jako tożsamą z wiedzą odpowiednio uzasadnioną), jak i wskazówki, jak powinna wyglądać racjonalna postawa wobec akceptowanych przez nas zdań.³⁸ Wyowiedzi Ajdukiewicza pozwalają stwierdzić, że bliskie mu były idee interpretacji humanistycznej — bardzo istotną rolę odgrywało w jego koncepcji metodologicznej określenie celów, do jakich zdążają uczeni i wskazanie odpowiednich środków wiodących do tych celów.³⁹ Ajdukiewicz nie mówi wprost o racjonalności uczonego akceptującego teorię, lecz — gdyby zastosować kryterium wskazane przez Kamińskiego — niewątpliwie znaleźlibyśmy u Ajdukiewicza potwierdzenie tak rozumianej racjonalności, bowiem oczywiste jest, że dla Ajdukiewicza celem nauki jest osiąganie prawdy, a racjonalność postępowania przejawia się poprzez jego skuteczność.⁴⁰

Warunków racjonalności wiedzy należy — zdaniem Kamińskiego — poszukiwać zarówno na poziomie jej zdobywania, jak i na poziomie jej formułowania, ale także w sposobie jej uprawomocnienia i oceny.⁴¹ Śledząc, które z tych warunków racjonalności wiedzy znalazły wzmianki u Ajdukiewicza, dostrzegliśmy, że autor ten niewiele uwagi poświęca poziomowi zdobywania wiedzy (wiąże się to z położonym w szkole lwowsko-warszawskiej akcentem na kontekst uzasadnienia). O sposobie for-

³⁶ S. Kamiński: *Racjonalizm w filozofii nauki na początku XX w.*, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 5—6, s. 143—153.

³⁷ *Ibid.*, s. 145.

³⁸ Por. Ajdukiewicz: *O wolności...*, s. 268 oraz niniejsza praca s. 31—32.

³⁹ Por. id.: *Systemy aksjomatyczne z metodologicznego punktu widzenia*, [w:] *Język i poznanie*, t. II, s. 334—335 oraz *Zagadnienie racjonalności...*, s. 288—291.

⁴⁰ Por. id.: *Zagadnienie racjonalności...*, s. 290—291.

⁴¹ Por. Kamiński: *Racjonalizm...*, s. 145—146.

mułowania wiedzy racjonalnej już mówiliśmy. Ważne jest tu zachowanie, tzw. zasady racjonalizmu.⁴² Domaga się ona, aby wiedza, która chce zasłużyć na miano racjonalnej była w podwójnym sensie intersubiektywna: intersubiektywnie sprawdzalna i intersubiektywnie komunikowalna.⁴³ Charakterystyczne są uwagi Ajdukiewicza dotyczące sposobu uprawomocnienia wiedzy. Jak już to w innym miejscu tej pracy starałam się wykazać⁴⁴, Ajdukiewicz do pewnego momentu wierzył, że da się — nie tylko w naukach apriorycznych, ale i empirycznych — wskazać takie sposoby postępowania badawczego, które prowadzą do uprawomocnienia wiedzy. (Myślę, że temu towarzyszyłaby możliwość wskazania takich cech twierdzeń, które decydują o tym, że właśnie te a nie inne twierdzenia skłonni jesteśmy uznać za uzasadnione). Jednak, nieudane próby wyjaśnienia pojęcia uzasadniania⁴⁵ zmusiły Ajdukiewicza do hipotetycznego przyjęcia stanowiska empirysty skrajnego. Filozofia Ajdukiewicza jest, jak widać, odzwierciedleniem rozterek współczesnej filozofii nauki, poszukującej „recepty” na uprawomocnienie twierdzeń zwanych naukowymi czy szerzej — racjonalnymi.⁴⁶

Na koniec warto wskazać te sposoby ujmowania racjonalności (w szczególności racjonalności nauki), które nie znalazły odzwierciedlenia w pracach Ajdukiewicza bądź widoczne są jedynie w niewielkim stopniu. Trzeba zacząć od stwierdzenia, że Ajdukiewicz niewiele uwagi poświęcił temu rozumieniu racjonalności, które jest obecnie najpopularniejsze w filozofii nauki, a zostało do niej wprowadzone przez neopozytywistów i przedstawicieli racjonalizmu krytycznego. W tym ujęciu racjonalność nauki jest utożsamiana ze zbiorem reguł metodologicznych, według których nauka się rozwija.⁴⁷ Można wprawdzie próbować zebrać te uwagi Ajdukiewicza, które dotyczą reguł rozwoju nauki, lecz temat ten nie był głównym przedmiotem zainteresowania autora. Jako filozof zajmujący się kontekstem uzasadniania, Ajdukiewicz niewiele pisał o regułach metodologicznych rządzących rozwojem nauki. Uznawał, że pojęcie uzasadniania jest kluczowe w filozofii nauki i zgodnie z tym poglądem kształtował swą twórczość metodologiczną. Można też powiedzieć tak, że w większości swych prac metodologicznych zajmowały go stawiane deskryptywnie bądź normatywnie pytania o sposób uzasadniania w nauce (zagadnienia proceduralne), natomiast w ostatnim okresie twórczości zrażony trudnościami pojawiającymi się przy próbach odpowiedzi na pytania powyższe zajął się zagadnieniami strukturalnymi.⁴⁸ Ani w proceduralnym, ani w strukturalnym sposobie patrzenia na naukę nie było pytań o rozwój nauki. Można więc ogólnie stwierdzić, że nie formułując *explicitie* reguł metodologicznych, zgodnie z którymi przebiega rozwój nauki, Ajdukiewicz nie szedł z duchem czasu.

⁴² Por. Skolimowski: *Ajdukiewicz...*, s. 302—304.

⁴³ Por. Ajdukiewicz: *Zagadnienia...*, s. 71—72.

⁴⁴ Por. niniejsza praca, przyp. 13.

⁴⁵ Por. Ajdukiewicz: *Zagadnienie empiryzmu...*, s. 389—390.

⁴⁶ Por. Motyka: *O pojmowaniu...*, s. 40—42; patrz też Kamiński: *Racjonalność...*, s. 146—149.

⁴⁷ Por. Jodkowski: *Od krytycznego...*, s. 136.

⁴⁸ Por. Skolimowski: *Ajdukiewicz...*, s. 304—306.

SUMMARY

The main emphasis in the paper has been laid on rationalism understood as anti-rationalism. Beside rationality of thinking, rationality of conduct has been distinguished. If we accept after Ajdukiewicz that rationalism highly values that kind of cognition for which scientific cognition is the model, then it is evident that intersubjective communicability and verifiability are preliminary conditions imposed upon assertions that claim to be rational. Beside rationality of cognition, in Ajdukiewicz's works there are also remarks concerning a rational attitude. We keep a rational attitude when do not accept assertions with a higher degree than the degree of justification for those assertions. We must not fail to mention one more understanding of rationality — rationality of action which, in Ajdukiewicz's view, can be called rational when we gain more than lose as a result of undertaking an action.